

Światła i kamery, aparatów trzask
Wielkie magazyny, a w nich twoja twarz
Bierzesz zawsze sama to co tylko chcesz
Nie dbasz o nikogo i nie martwisz się

Czego chcesz więcej
Powiedz czego chcesz więcej
Powiedz czego jeszcze więcej chcesz

Kiedy chcesz to tańczysz, kiedy chcesz to śpisz
Całkiem bez powodu kopiesz nogą w drzwi
To nie tylko praca, to twój cały styl
Drogich perfum zapach, ty się kąpiesz w nich

I kiedy czegoś szukasz
Tak łatwo dajesz się oszukać

Bo kiedy zgasną wszystkie światła
To czujesz wtedy tylko żal
Wiesz, że oznacza on samotność
Ten zimny blask samotnych gwiazd

Kiedy czegoś szukasz, czujesz, że ci brak
Jak narkotyki dzila tego życia smak
Stale jesteś w drodze, Paryż, Londyn, Rzym
Potem na saharze reklamowy film

Czego chcesz więcej
Powiedz czego chcesz więcej
Powiedz czego jeszcze więcej chcesz

Noc na południu, na zachdzie dzień
Ciągłe jest ci zimno dobrze o tym wiem
Wiesz, że wszyscy leżą teraz u twych stóp
A ty całkiem zimna, a ty tak jak lód